

## **Z DZIEJÓW BATALII DUCHOWNYCH. ROZBRAT I WOJNA DUCHOWNA GRZESZNIKA Z ŚWIATEM TUDZIEŻ Z FAWORYTAMI JEGO CIAŁEM I CZARTEM (POZNAŃ 1719)**

### **Odkrywanie tekstu i kwestia atrybucji**

*Rozbrat i wojna duchowna grzesznika z światem tudzież z faworytami jego ciałem i czartem* jest obszernym tomem opublikowanym 15 lutego 1719 r. w Drukarni Akademickiej w Poznaniu<sup>2</sup>. Brakuje szczegółowych danych dotyczących autora tekstu, lecz na podstawie informacji znajdujących się na frontyście (podpis: „a quodam de strictori Observantia S. Patris Francisci alumno Provinciae Mai[oris] Pol[oniae] Reform.”) możemy zrekonstruować, że był nim zakonnik franciszkanów reformatów (zob. Bar 1945). Na karcie jednego z rozdziałów zbioru, zatytułowanego *Wielkiemu z Mniejszych Chrystusa hetmanowi (Rozbrat i wojna duchowna... 1719: k. I<sub>3</sub>r)*, czytamy, że autor nazywa siebie „żołnierzem Chrystusowym” i „nowo zaciężonym żołnierzem [...] towarzystwa” (*Rozbrat i wojna duchowna... 1719: k. I<sub>3</sub>r*). Pierwsze karty zbioru zawierają formuły skierowane do braci zakonnych (w znacznej mierze są to cytaty pochodzące z Pisma Świętego), znajdują się tam dwa miedzioryty z wizerunkiem św. Franciszka z Asyżu, a także obszerna dedykacja dla opata zakonu cystersów w Oliwie Kazimierza Benedykta Dąbrowskiego (ur. 1659, zm. 5 IV 1722)<sup>3</sup>. Rozbudowana

<sup>1</sup> krzpra@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-0261-5688>

<sup>2</sup> Pełny tytuł brzmi: *Rozbrat i wojna duchowna grzesznika z światem tudzież z faworytami jego ciałem i czartem roku, którego Bóg wcielony wiecznie z naturą ludzką miłości uczynił i trzyma przymierze 1719. Z dozwoleniem starszych dla przestrogi holdowników świata do druku podany*. W niniejszym studium korzystam z egzemplarza *Rozbratu i wojny duchownej* znajdującego się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu (sygn. SD13210 I).

<sup>3</sup> Dąbrowski pochodził z rodziny szlacheckiej z ziemi chełmińskiej herbu Panna Rozczosana. Dzięki otrzymanemu stypendium ustanowionemu przez kanonika warmińskiego Johanna Preucka (1575–1631) przez dwa lata studiował w Rzymie. W latach 1696–1705 był proboszczem i dziekanem kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu. W czasie swojego urzędowania odbudował zniszczoną przez Szwedów podczas potopu (1650–1655)

warstwa dedykacyjna świadczy o tym, że Dąbrowski mógł być protektorem naszego autora, a sam utwór kieruje on do opata w podzięce za wyświadczone dobrodziejstwa<sup>4</sup>. Można także przypuszczać, że dzieło powstało na zamówienie opata oliwskiego.

Pewnym tropem pozwalającym zbliżyć się do poznania tożsamości pisarza dzieła są dwa podpisy pod cenzurą, której autorami są: Archanioł Sarnowski (?–1729), twórca druków ascetycznych, gwardian zakonu poznańskich franciszkanów reformatów oraz lektor kaliskiego seminarium jezuickiego, a także o. Fulgencjusz Jesse (?–1720), gwardian wejherowskich franciszkanów. Dodatek do cenzury załączył także minister prowincji wielkopolskiej o. Manswet Leporini (1665–1728), lektor warszawskich franciszkanów. Każdy z nich był w mniejszym lub większym stopniu związany z prowincją wielkopolską. Fragment ten zamyka nota cenzorska Franciszka Kaznowskiego (1673–1731), biskupa pomocniczego w Poznaniu.

Brakuje informacji jednoznacznie potwierdzających autorstwo *Rozbratu...*, lecz można w tej kwestii postawić pewne hipotezy. Wiele wskazuje na to, że autorem mógł być franciszkanin Aleksy Koralewicz (1656–1722), prowincjał franciszkanów reformatów. Zakonnik urodził się w Poznaniu, w 1675 r. wstąpił do wielkopolskiej prowincji franciszkańskiej. Następnie pełnił liczne funkcje w zakonie: był lektorem teologii w Warszawie, w latach 1698–1701 i 1719–1722 członkiem zarządu prowincji. W roku 1710 wizytował małopolską prowincję reformatów. Jak podaje *Polski słownik biograficzny*, po roku 1716 „poświęcił się pracy pisarskiej” (Sztejnk 1968–1969: 31). Koralewicz był zakonnym kronikarzem i opracował *Kroniki trzech zakonów postanowionych od Ojca Serafickiego Franciszka św.* autorstwa Bernarda Sanninga. Co jednak istotniejsze, sam napisał obszerną kronikę polskich franciszkanów pt. *Additament do Kronik Braci Mniejszych albo genealogia reformy do Królestwa Polskiego*, opublikowanej po jego śmierci w 1722 r. w Warszawie nakładem drukarni pijarów. Dzieło zostało wykończzone (dodano dwa rozdziały) i wydane przez Mansweta Leporiniego, który z kolei dołączył do *Rozbratu i wojny duchownej...* załącznik do cenzury. W samym tekście *Additamentu do Kronik Braci Mniejszych...* Koralewicza pojawia się wzmianka (w rozdziale XXXIII) dotycząca *Rozbratu i wojny duchownej...*:

kaplicę Działyńskich i odrestaurował kaplicę Kostków. Równocześnie był plebanem w Mokrem pod Grudziądzem i w Lichnowach na Żuławach. Piastował urząd kanonika chełmińskiego i wrocławskiego. Do kwietnia 1703 r. pełnił funkcję prałata kantoratu wrocławskiego. W 1701 r. został wybrany sędzią trybunału koronnego (Iwicki 2010: 41–42). Zob. także: Iwicki 2004: 72–73.

<sup>4</sup> Dowodzi tego niniejszy fragment tekstu: „Tom ja doskonale upatrzył w osobie Twojej, Jaśnie Wielmożny, i najprzewielebniejszy [...] Księżę Opacie i Dobrodzieju, któryś długie z tymże obłudnym światem wiodąc przyjaźni, dawałeś się [...] uwodzić ponętom, wszelkich jego słuchałeś rad i pochlebstw, i jakoby nigdy nierozzerwane prowadziłeś z nim Societatem!” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. f<sub>2</sub>r).

W roku 1718 dnia 4 lipca odprawowała się druga kongregacja w konwencie podgórskim ss. Apostołów Piotra i Pawła za licencją nuncjusza apostołskiego Hieronima Grimalda. Licencja bowiem o. wicekomisarza generalskiego na czas nie przyszła, o którą o. prowincjał kilka razy pisał. Na tej kongregacji postanowiono i pozwolono do druku podać kroniki x. Sanniga czeskiej prowincji patra z niemieckiego języka na polski przetłumaczone, przy tych Additament o reformie polskich prowincji, medytacje tak ranne jako poobiednie i na święta przedniejsze, książkę o wykładzie mszy św. wierszem polskim wydaną, książkę o wyrzeczeniu się świata polskim wierszem także napisaną pod tytułem Rozbrat (Koralewicz 1722: 194). [wyróżnienie K.P.]

W całym dodatku do kroniki franciszkańskiej nie znajdziemy żadnych wzmianek dotyczących pozwoleń na druk utworów literackich oraz ich tytułów – wspomniana w przytoczonym cytacie grupa dzieł jest jednak wyjątkiem. O przemilczeniu publikacji dzieł literackich innych autorów franciszkańskich, które uzyskiwały pozwolenia na druk, wspomina także w *Bibliografii polskiej* Karol Estreicher:

Koralewicz wydał Kroniki Sanniga Czecha, a jako uzupełnienie do nich napisał powyższy *Additament*. Wylicza Polaków, ale tylko cnotami i świętobliwością znakomitych, o uczonych nie wspomina, a nawet milczy i o tych dziełach, na których wydanie otrzymali od starszych zakonnych pozwolenie (Estreicher 1977: 81).

Milczy zatem o dziełach innych pisarzy, a w gronie franciszkanów w tym czasie było przecież wielu poczytnych i znanych autorów. Na przykład Antoni Węgrzynowicz, którego kazania drukowano w wysokich nakładach i do dziś stanowią przedmiot zainteresowania badaczy (zob. Brzuszek 2006: 247–264, Kuran 2020: 31–33). Lecz o dwóch dziełach swojego autorstwa (i dwóch innych nieznanego autorstwa; być może Koralewicz również jest twórcą wspomnianych „medytacji” i „wykładu mszy św.” – nie zostały one wydane) wspomina, lecz bez podania atrybucji. W tej grupie tekstów wymienia także *Rozbrat...*, co oznacza, że mógł być jego autorem, a jeśli nawet sam go nie napisał, to z pewnością był zaznajomiony z jego treścią.

## Konstrukcja i prezentacja tekstu

Bez wątplenia uwagę czytelnika zwraca skomplikowana konstrukcja *Rozbratu i wojny duchownej...* Jest to klocek wydawniczy złożony z kilku niejednorodnych elementów, oddzielonych tytułami, mającymi pewną spójną myśl i przeznaczenie – miała to być pobożna lektura przeznaczona najprawdopodobniej dla zakonników. W dziele wyraźnie dominują utwory o charakterze dedykacyjnym

i heraldycznym. Każda z wymienionych części wpisuje się w ramę wydawniczą, alełączenie ich w jeden zbiór pozwala przypuszczać, że poszczególne elementy mogły powstawać oddzielnie i w innym czasie, a dopiero później zostały scalone w książkę pod wspólnym tytułem. W *Rozbracie...* występuje podwójna paginacja (która pojawia się mniej więcej w połowie zbioru), dzieło zostało wyraźnie podzielone na dwie części<sup>5</sup>. Dlatego też potencjalny odbiorca tekstu mógł odnieść wrażenie, że nieregularna konstrukcja nie została odpowiednio przemyślana. Maciej Pieczyński na marginesie swojej pracy dotyczącej późno-barokowej „poezji eksperymentu” wskazuje na to, że:

*Rozbrat i wojna duchowna* jest przy tym utworem dosyć niespójnym. Autor przechodzi od struktury narracyjnej, właściwej dla epickiego poematu alegorycznego, gdzie postaciami działającymi są, obok grzesznika, najróżniejsze personifikacje oraz pogańskie bóstwa traktowane jako ożywione metonimie złych skłonności, do pierwszoosobowej wypowiedzi o charakterze lirycznym, w rodzaju skarg pokutującego miłośnika światowych rozkoszy (Pieczyński 2013: 80).

Przyjrzyjmy się najpierw konstrukcji zbioru. *Rozbrat...* otwiera *Przedmowa* zawierająca cytaty z Pisma Świętego zatytułowane: *Przeciwko Światu, Przeciwko Ciału, Przeciwko Czartu* (k. a<sub>1r</sub>–a<sub>3r</sub>). Na kolejnych kartach znajduje się herb Dąbrowskich (k. a<sub>4v</sub>–a<sub>4r</sub>), ekscerpt z *Pocztu Herbów* Wacława Potockiego (k. b<sub>1v</sub>–c<sub>2r</sub>) oraz obszerny utwór dedykacyjny (49 części) pt. *Aplauz Pannie Dąbrowskich*, który opiera się na koncepcie heraldycznym (k. c<sub>2r</sub>–e<sub>1v</sub>). Partię wstępną dopełniają modlitwa pt. *Panna Najświętsza Maryja* (k. e<sub>2r</sub>–e<sub>4v</sub>), dedykacja dla Kazimierza Benedykta Dąbrowskiego (k. f<sub>1r</sub>–g<sub>2r</sub>) oraz dwie obszerne modlitwy poświęcone św. Franciszkowi – pierwsza została podzielona na szesnaście segmentów, druga – na siedemdziesiąt jeden części (k. g<sub>3r</sub>–l<sub>3v</sub>). Po nich następuje pisane tekstem ciągle wprowadzenie do poematu alegorycznego pt. *Wielkiemu z mniejszych Chrystusa hetmanowi najdosłatniej szemu w ubóstwo ewangeliczne monarsze najgorętszemu czystości anielskiej miłości miłośnikowi, najmocniejszemu narodów ziemskich w posłuszeństwie rządcy nieba i ziemi dziedzicowi S. Franciszkowi Assyjskiemu*. W nim zostały zaprezentowane siły pokutującego grzesznika – tu autor pisze o św. Franciszku jako hetmanie wojsk niebieskich, którymi dowodzi za przyzwoleniem Jezusa Chrystusa (k. l<sub>3r</sub>–p<sub>2v</sub>). Mniej więcej w połowie *Rozbratu i wojny duchownej...* znajduje się *Censura Theologorum* (k. p<sub>2r</sub>–p<sub>3v</sub>), po której następuje centralna i najważniejsza część dzieła, czyli nietytułowany poemat alegoryczny (k. A<sub>1r</sub>–K<sub>4v</sub>). Po nim anonimowy autor umieścił obszerny utwór pt. *Batalia duchowna grzesznika pokutującego z Światem i Namiętnościami na polu umartwienia odprawująca się...*

<sup>5</sup> Tę kwestię dostrzegł już Jacek Sokolski (1983: 70).

(k. K<sub>4r</sub>–Bb<sub>4r</sub>). Jednostką kompozycyjną są tu numerowane „utarczki”. Pod każdą z nich znajdują się cytaty (polskie i łacińskie) z *De Imitatione Christi* Tomasa à Kempis oraz wierszowany komentarz. Utwory stanowią rozwinięcie myśli zawartej w cytacie – wszystkie „utarczki” zostały spisane strofą saficką. *Rozbrat...* dopełniają dwa utwory wierszowane: *Znaleziony prawdziwy pokój od grzesznika pokutującego* (k. Cc<sub>1v</sub>–Ff<sub>4r</sub>) oraz *Refleksja każdemu człowiekowi* (k. Gg<sub>1v</sub>–Gg<sub>2r</sub>).

Nie licząc wierszy dedykacyjnych, wstępu zawierającego informacje na temat herbu, w zbiorze znajdują się dwa obszerniejsze utwory pisane wierszem: pierwszy to nietytułowany poemat alegoryczny, drugi to *Batalia duchowna grzesznika pokutującego z Światem i Namiętnościami* [...]. W niniejszym studium uwaga zostanie skierowana przede wszystkim na poemat alegoryczny, ponieważ jest on najważniejszym, najobszerniejszym i najbardziej atrakcyjnym pod względem literackim elementem *Rozbratu i wojny duchownej...* Został on poprzedzony wierszami: *Do czytelnika*, *Przestroga czytelnikowi*, *Przyjaciel do grzesznika rozstającego się z światem*. Właściwa część tego utworu jest podzielona na większe segmenty zatytułowane „Świat” oraz „Grzesznik”, z kolei każdy z nich podzielony jest dodatkowo na rozdziały. Autor poematu alegorycznego posługuje się prozopopeją – w utworze pisany wierszem pojawiają się partie tekstu, w których są opisywane poczynania upersonifikowanego „Świata”. Te zostały zapisane regularnym trzynastozgłoskowcem z rymami parzystymi – segmenty podpisane jako „Grzesznik” ułożono w strofę saficką (z wyjątkiem ostatniego rozdziału, w którym partia „Grzesznika” jest pisana regularnym trzynastozgłoskowcem). Pod nazwami poszczególnych segmentów umieszczono podpisy zarysowujące sytuację narracyjną, np. pod tytułem „Świat” znajduje się podpis: „Ziemiem się czyniąc bogiem, pokazuje moc, i władzę swoją każdego chcąc mieć swoim adherentem. Stroniące zaś od siebie surowym, i okrutnym się staje” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>3v</sub>).

*Rozbrat i wojna duchowna...*, a w szczególności nietytułowany poemat alegoryczny, wpisuje się w ramy konwencji, jaką jest „duchowna batalia” – istotą tekstu jest pokazanie ideałów życia doskonałego chrześcijanina, a przede wszystkim wyartykułowanie wskazówek kształtujących postawę medytacyjną – akt modlitewny traktuje się jako rodzaj potyczki „uzbrojonego” grzesznika z jego duchowymi wrogami. Na czym polega walka? Spróbujmy zrekonstruować przebieg bitwy. Na początkowych kartach zbioru zostali wspomniani wrogowie człowieka: pierwszym z nich jest Świat, którego uwielbienie – jak argumentuje autor – staje na drodze pielgrzymki do nieba: „Przyjaźń tego świata, nieprzyjacielem jest Boskim” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. a<sub>2v</sub>). Do domeny Świata, będącego niejako kategorią nadrzędną wobec pozostałych, należą także upersonifikowane Ciało oraz Czart. Pierwsze z nich jest rozumiane jako element odwracający uwagę od sfery ducha („Ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału, bo się te sobie wzajem sprzeciwiają”) (*Rozbrat i wojna duchowna...*

1719: k. a<sub>3</sub>v), z kolei drugi, czyli Czart, jako główny sprawca grzechu jest śmiertelnym wrogiem człowieka („Bracia zmacniajcie się w Panu i w sile mocy jego; obleczcie się w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zasadzkom diabelskim”) (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. a<sub>3</sub>v). Bohaterem utworu jest Grzesznik, który „długo hołdując Światu”, „ziemskim się czyniąc Bogiem”, musi „uczynić z nim rozbrat”. Przestrzeń utworu z jednej strony jest budowana wedle organizacji wertykalnej ziemia – niebo i skupia się koncentrycznie wokół sytuacji bohatera-grzesznika pragnącego się dostać do nieba, z drugiej strony obszar dotyczy relacji człowiek – jego wrogowie.

W kolejnych partiach *Rozbratu i wojny duchownej...* autor dokonuje prezentacji sojuszników grzesznego człowieka – on bowiem w obliczu mocy piekielnych i niechybnego potępienia jest zmuszony do sprzymierzenia się z patronami niebieskimi. Wojownikami w tej batalii duchownej są przede wszystkim Matka Boża oraz Franciszek z Asyżu. Ich rolę szczególnie określa autor we wstępnych partiach *Rozbratu i wojny duchownej...*, nawiązując do utrwalonych w tradycji batalistycznych ujęć, w których udział biorą Święci Pańscy. Maryję porównuje do tarczy, zbroi, miecza, puklerza, ryszpunku, miasta obronnego, a nawet biblioteki mądrości (zob. *Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. c<sub>4</sub>v). Przy każdej z tych metafor pojawia się odnośnik do dzieł Ojców Kościoła (Alberta Wielkiego, św. Ambrożego, św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Bernarda z Clairvaux). W opisie pojawia się wiele analogii pomiędzy oddziałami gotowymi do boju a wyznawcami Matki Bożej, następnie zaś między biblijnymi dziejami jej życia a charakterystycznymi przymiotami oraz atrybutami znalazło się również miejsce dla określenia Maryi mianem hetmana dowodzącego pułkownikami i rotmistrzami niebieskimi. Opis wojowniczych cech Matki Boskiej, ścierającej się z siłami piekła, wieńczy konkluzja autora, że walka ziemiska (zmaganie z alegorycznym przedstawionym Światem, Ciałem i Czartem) oraz niezbędne wstawiennictwo Maryi zaprowadzi go przed majestat Jezusa Chrystusa: „Sprawuj moje utarczki, żebym w triumfalnym / Na owym Syna twego sądzie stanął walnym” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. c<sub>4</sub>r).

## Stan badań

W odniesieniu do *Rozbratu i wojny duchownej...* należy nadmienić, że dotychczas nie zajmowano się nim jako indywidualnym aktem twórczym, co z pewnością było spowodowane konwencjonalnością tego typu treści o charakterze dewocyjnym (Ślusarska 2015: 9–52). Zgodnie jednak z sugestią Magdaleny Ślusarskiej przy badaniu takich utworów należałoby zdjąć z piśmiennictwa dewocyjnego odium wartościujące (negatywnie). Dzieła powstające w tym nurcie warto zatem traktować jako immanentny element religijności i mentalno-

ści ludzi piszących w epokach dawnych, a taka perspektywa otwiera możliwość przyglądania się tekstom, które ową religijność miały podbudowywać. O *Rozbracie i wojnie duchownej...* wspominają w swoich pracach (zazwyczaj we wzmiankach) Mirosław Lenart (2009: 134; 2017: 351–387) oraz Iwona Słomak (2017: 28)<sup>6</sup>. Z kolei pełniejszą charakterystykę przeprowadził Jacek Sokolski (1983: 69–75), którego badania w zakresie staropolskich poematów alegorycznych o wojnach duchownych są prekursorskie. Zazwyczaj *Rozbrat...* był wymieniany w opracowaniach problemowych, skupiających się na przedstawieniu pewnego szczególnego rodzaju utworów, jakimi były batalie duchowne, czyli dłuższe utwory literackie (zawierające militarne inklinacje), w których alegoria stanowi naczelną zasadę kompozycyjną (Lenart 2009: 53–61).

Kwestią wartą rozstrzygnięcia jest sprawa tytułu omawianego tutaj dzieła. Pierwsza jego część, czyli słowo „rozbrat”, wskazuje na niezgodę na coś lub niezgodność z czymś albo zerwanie (Linde 1812: 63), rozwód, „odstąpienie od przyjaźni, towarzystwa” (Troc 1779: 968). Tym samym autor podpowiada czytelnikowi przeznaczenie tego zbioru. Z kolei powtarzające się w całym dziele słowo „bracia” sugeruje funkcję dydaktyczną, kształtującą wizerunek dobrego zakonnika. Druga część tytułu („wojna duchowna grzesznika z światem”) jest pewnym tropem genologicznym, wskazującym na związek z utworami alegorycznymi z nurtu duchownych batalii<sup>7</sup>. Powracając do omawianego zbioru, należałoby nadmienić, że słowa „rozbrat”, „bitwa”, „wojna”, „bój”, „bojowanie” oraz inne synonimiczne wyrażenia konotują wizję człowieka walczącego. Nie jest to jednak walka rozumiana dosłownie, ale jako wewnętrzne zmaganie człowieka z przeciwnikami duchowymi<sup>8</sup>. W przypadku *Rozbratu i wojny duchownej...* walka została przedstawiona w sposób alegoryczny, gdyż – jak zostało już wspomniane – ujęto ją w konwencję poematów alegorycznych przedstawiającą walkę grzesznika z oponentami (Światem, Czartem i Ciałem), co pozwala uzewnętrznić wewnętrzne zmagania (Prejs 1984: 286). Rozbrat ze Światem oznacza zatem przemianę duchową (dokonującą się w aspekcie wewnętrznym, odrzucającą grzech i za wzór stawiającą sobie naśladowanie Chrystusa) oraz dosłownie rozumiane i praktykowane ubóstwo, czyli porzucenie dóbr światowych.

---

<sup>6</sup> Iwona Słomak zaprezentowała *Wojsko serdecznych nowo rekrutowanych na większą chwałę Boską afektów* Hieronima Fałęckiego na tle twórczości wpisującej się w nurt duchownych batalii. Wzmianka na temat *Rozbratu i wojny duchownej...* pojawia się w opublikowanej rozprawie doktorskiej.

<sup>7</sup> O metaforycznych tytułach w nazwach utworów literackich z tego nurtu pisze Iwona Słomak (2010: 109–118).

<sup>8</sup> W polskiej literaturze barokowej stale były obecne motywy, postaci i postawy, które zaznaczyły swoją obecność już w dobie potrydenckiej i stanowiły część wspólną późnobarokowej literatury dewocyjnej (zob. Urbański 1996).

Warto nadmienić, że literatura dewocyjna, do której należałoby zaliczyć także *Rozbrat i wojnę duchowną...*, nie zawsze musiała przedstawiać indywidualne doświadczenia podmiotu, ale – jak słusznie zauważa Marek Prejs w odniesieniu do literatury dewocyjnej wczesnego baroku – w tym kręgu artystycznym doszło do wyraźnego sprymitywizowania oraz uschematyzowania form ekspresji, lecz te dzieła nadal powstawały w określonym celu i zawierały konkretny profil ideowy – były pobożną i niezbyt skomplikowaną lekturą dla szerokiego grona odbiorców; często dostosowywano je także do preferencji konkretnego czytelnika, np. przedstawicieli środowisk zakonnych:

Nawet spowiedzi konwertytów powstawały w celach propagandowych. Różnica polega więc nie tyle na samym fakcie przystosowania się pisarza do oczekiwań i możliwości potencjalnych odbiorców, ile przede wszystkim na zmianie proponowanych kategorii, w jakich ujmowano przeżycie religijne [...]. Oczywiście jest to tylko termin roboczy [poezja dewocyjna – K.P.], użyty z braku lepszego, a określenie „dewocyjna” nie ma tu na celu wartościowania charakteru przeżycia religijnego; w intencji piszącego ma przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt ujmowania, czy też włączania, mówiąc po prostu, przeżyć duchownych jednostki w ramy gotowego wzorca, pochodzącego z *Pisma Świętego*, gotowej „recepty”, uświęconej tradycją i powszechnie znanej szerokiemu kręgowi odbiorców. I można podejrzewać, że nie tylko zubożyła się sama wrażliwość religijna ówczesnych ludzi, ile głównie ujednolicił się i sprymitywizował sam kod, zespół konwencji, w jakich ją artykułowano (Prejs 1984: 287).

Wobec tego należałoby się przyjrzeć *Rozbratowi i wojnie duchownej...* jako całości, ale ze szczególnym uwzględnieniem poematu alegorycznego, który wpisuje się właśnie w tradycję batalii duchownych. Cały tom jest także świadectwem skonwencjonalizowania form religijnej ekspresji w literaturze późnego baroku, co wymaga osadzenia tego dzieła w kontekście podobnych utworów powstających w tym czasie i zgodnych z konwencją alegorycznie ukazanej wojny duchownej. Podstawową ambicją niniejszego studium jest zatem prezentacja utworu i pokazanie strategii literackiej jego autora.

### W kręgu batalii duchownych

Dokładną analizę tekstu należy poprzedzić charakterystyką kręgu literatury religijnej, do której należy *Rozbrat i wojna duchowna...* Obecna w późnobarokowych dziełach tradycja batalii duchownych transmitowała ideały chrześcijańskie, odzwierciedlające się na przykład w motywie żołnierza Chrystusowego. Źródeł takich postaw, cieszących się największą popularnością szczególnie



w dobie potrydenckiej, należy upatrywać m.in. w Liście św. Pawła do Efezjan (Ef 6,11–20), gdyż jego treść sugeruje, że każdy pobożny chrześcijanin winien toczyć duchowe batalie przeciwko zakusom diabła i ciała (zob.: Hermann 1983: 19–42). Zagadnienie walki duchownej jest głęboko osadzone w antropologii chrześcijańskiej. Jego świadectwem było życie i zmartwychwstanie Jezusa (na przykład kuszenie Chrystusa na pustyni, Mk 4,2–11), który wprawdzie pokonał śmierć, ale jednocześnie powołał swoich uczniów i wszystkich chrześcijan do dalszej walki z szatanem (jako głównym sprawcą grzechu) na ziemi.

Idea duchowej wojny została pozyskana z najbliższej *Rozbratowi*... tradycji średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Walka ta toczona przeciwko siłom zła najpierw zaznaczyła swoją obecność w tradycji starotestamentowej (Księga Hioba), w kulturze i literaturze średniowiecza (np. w *Liber ad milites Templi de laude novae militiae* św. Bernarda z Clairvaux), następnie została przejęta przez myśl renesansową (m.in. Erazma z Rotterdamu i *Enchiridion militis Christiani, saluberrimis praeceptis refertum*) (zob. Domański 1987: 323–334), aż w końcu trafiła na podatny grunt kontrreformacji (zob. Dąbkowska-Kujko 2015: 109–121)<sup>9</sup>. Tu w szczególności można wyróżnić dzieła stanowiące pewien „pas transmisyjny” tej idei, np. pisma ascetyczne i mistyczne Jana od Krzyża, Tomasa à Kempis (*O naśladowaniu Chrystusa*, przed 1427), św. Teresy z Ávili (*Twierdza wewnętrzna*, 1588), Ignacego Loyoli (*Ćwiczenia duchowne*, 1548), traktat Antoniego Possevina (*Il Soldato cristiano*, 1569) oraz ryciny Hieronima Wierixa (*Spirituale christiani militis certamen*, przed 1609). Wzorec osobowy rycerza Pańskiego jest znany chociażby z wielkich poematów epickich, w których walka przybierała wymiar całkowicie realny, takich jak *Gofred abo Jeruzalem wyzwolona* Torquata Tassa w przekładzie Piotra Kochanowskiego (Kraków 1618), *Transakcja wojny chocimskiej* (1670) Wacława Potockiego, anonimowe *Oblężenie Jasnej Góry Częstochowskiej* (1673), niedokończone *Dzieło Boskie, albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyjnej wojny tureckiej* Wespazjana Kochowskiego (1684). Jak przekonuje Alina Nowicka-Jeżowa, w dobie potrydenckiej Kościół katolicki prowadził szeroko zakrojoną działalność odnowy form duchowości, której elementem było między innymi kształtowanie religijności indywidualnej (Nowicka-Jeżowa 1994: 218). Z czasem jednak w drugiej połowie XVII w., wraz z potępieniem w 1687 r. przez papieża Innocentego XI kwiatyzmu, także Kościół katolicki na terenach Rzeczypospolitej dążył do „religijnego praktycyzmu” (Hernas 1968: 40). Zwłaszcza w tym czasie powstawały dzieła o charakterze katechetycznym, dewocyjnym, formacyjnym, mające za cel zaspokajanie potrzeb duchowych pobożnych czytelników (zob. Nowicka-Jeżowa 1990). Utwory wpisujące się w konwencję batalii duchownych też pełniły takie funkcje.

<sup>9</sup> Imperatyw walki duchowej opisywali już Ojcowie Kościoła, wspominając trójcę: Szatana, Świat i Ciało.

W *Rozbracie i wojnie duchownej*... autor położył jednak silny akcent na kwestię życia zakonnego – wskazują na to poszczególne frazy, ale przede wszystkim postać głównego bohatera poematu alegorycznego, czyli Grzesznika. Elementy reguły życia zakonnego, które możemy znaleźć w tekście, doskonale wkomponują się w kodeks „żołnierstwa chrystusowego” (zob. Górski 1975). W przypadku *Rozbratu i wojny duchownej*... wyraźnie dominuje chęć wpojenia albo pokazania zalet życia wedle reguły zakonu franciszkanów (zob. Wolański 2012). W tym względzie twórczość anonimowego zakonnika jest zjawiskiem dosyć nietypowym w kręgu tego rodzaju utworów, ponieważ w większym stopniu niż inni polscy pisarze religijni, korzystający z konwencji duchownych batalii, traktuje franciszkańską duchowość jako element, który można pogodzić z batalistycznymi opisami i ideą wojny duchownej. W *Rozbracie i wojnie duchownej*... obecny jest wpływ *Wojny duchownej* Lorenzo Scupoliego (1530–1610). Teatyn pisał:

Ponieważ życie zakonne jest wojowanie duchowne, toć księgi nabożne są orężę potrzebne wojującym. Wiem ja, że obfituje prześwietny zakon Benedykta Świętego w takowych ryszunkach, to jest w księgach, którymi nie raz żołnierze Chrystusowi dumną nieprzyjacielską gromili imprezę [...]. Jednak widząc ja, że i małym kamykiem mężnych Goliatów odważni wojują Dawidowie, tę zalecić umyśliłem książkę: nie do biblioteki, ale do codziennego zażywania. Cóż bowiem orężę, by najlepsze było, wyleży w schowaniu, gdzie rdzewieje? Potrzeba, aby było w używaniu (Scupoli 1683: k. 7–8)<sup>10</sup>. [wyróżnienie K.P.]

Zdaje się, że ten trop ukazujący ascetyczne, ale zarazem formacyjne zakonne nastawienie autora *Wojny duchownej* może mieć uzasadnienie w tekście *Rozbratu*... Ponadto warto wspomnieć o tym, że główny zamysł dzieła Scupolego polegał na napisaniu podręcznika zawierającego praktyczne porady służące w walce przeciw grzesznym skłonnościom człowieka. Opublikowany w Drukarni Akademickiej w Zamościu przekład *Wojny duchownej* na język polski jest datowany na rok 1683 i dokonał go jezuita Deodat Nersesowicz (1644–1709). Wcześniej tekst funkcjonował na ziemiach polskich w wersji łacińskiej (Scupoli 1625), chociaż był poczytnym dziełem zwłaszcza w ośrodkach zakonnych (pierwotnie napisany dla siostr z zakonu św. Andrzeja w Wenecji). Należy jednak zauważyć, że twórczość Scupolego swoją największą popularność zyskała w Rzeczypospolitej dopiero w drugiej połowie XVIII w., na co wskazuje liczba publikowanych wówczas wydań *Wojny duchownej*. Nie wyklucza to jednak możliwości ewentualnego wpływu myśli włoskiego duchownego na dzieło franciszkanina. Scupoli co

<sup>10</sup> Na pierwszych kartach *Wojny duchownej*... Lorenzo Scupoliego w polskim wydaniu z 1683 r. brakuje paginacji.

prawda nie napisał swojego traktatu wierszem, lecz w przypadku obu tych utworów można znaleźć pewne punkty wspólne.

Cechami łączącymi *Rozbrat i wojnę duchowną...* z *Wojną duchowną* jest na pewno bogate słownictwo batalistyczne. U Scupolego możemy na przykład przeczytać o dokładnej charakterystyce oręża bitewnego, ujmowanych metaforycznie działaniach wojennych, rodzajach wojsk duchowych nieprzyjaciół, z którym ma się mierzyć „rycerz Chrystusa”. Dokładne wyliczenia statystyczne dotyczące występowania języka nacechowanego „batalistycznie” poczynił Stanisław Zarzycki:

Jego traktat jest pełen takich wyrażeń batalistycznych, jak „forteca” (45), „walka”, „batalia” (WD 26), „żołnierze” (21), „sztandar wojska” (23), „broń” (1), „nieprzyjaciele” (6), „wypowiedzieć walkę” (15), „stawić czoła” (37), „atakować” (20), „zwycięstwo” (20), „zranić”, „zabić” (23), „używać klingi miecza, rękojeści miecza”, „rzucić broń” (14), „ustępować pola i cofać się” (37), „być przypartym do muru” (14), „być zranionym” (18), „zawieszenie broni” (15) itp. (Zarzycki 2003: 193).

Inną kwestią jest także to, że *Wojna duchowna* zawiera wiele motywów wykorzystywanych przez polskich autorów religijnych, zwłaszcza piszących w nurcie batalii duchownych. Mowa na przykład o temacie Jezusa Chrystusa jako hetmana i dowódcy wojsk niebieskich, któremu towarzyszą Maryja, małżonek Józef, zastępy aniołów i świętych:

Skoro tylko ze snu ockniesz się synu mój najpierwsza rzecz, do której wewnętrzne oczy swoje masz obrócić, ta niech będzie: że jesteś na placu wsząd od nieprzyjaciół otoczony, a z takim postanowieniem, że wiecznej śmierci oddany ma być ten, który na tym placu nie zechce wojować. Potem, gdy już na ten plac postąpisz, tak sobie myśl, jakoby przeciw tobie stanął nieprzyjaciel twój albo ta zła skłonność (z którą wojować postanowiłeś) uzbrojona, aby cię okrutnie ranić mogła i zamordować. Tu na prawym skrzydle wstaw sobie taką myśl, że twój wódz Chrystus Jezus z Przenajświętszą Matką Maryją Panną, zakochanym oblubieńcem z Józefem Świętym, z Michałem Archaniołem [...]. A od lewej strony, że nieprzyjaciel piekielny z naśladowcami swymi w gotowości ochoty, aby pomienionego nieprzyjaciela twego, wzbudziwszy, posiłkował i ciebie jemu w ręce oddał (Scupoli 1638: k. K<sub>2</sub>r–K<sub>3</sub>v).

Scupoli również dokładnie opisuje przeciwników duchowych człowieka – są nimi grzechy, których należy się wystrzegać. Walka w przypadku dzieła Scupolego i *Rozbratu i wojny duchownej...* ma charakter wewnętrzny, a jej celem jest ćwiczenie duchowne. Dla Scupolego podstawowym działaniem człowieka jest przede wszystkim kształtowanie pokory i pobożności – takie kwestie były w *Rozbracie...* pozytywnie wartościowane. U Scupolego sprawa umartwiania

ciała nie odgrywa kluczowej roli w dążeniu do doskonałości życia duchowego, lecz najważniejszym zadaniem człowieka powinno być kształtowanie wolnej woli. Wydaje się jednak, że oba utwory, różniące się wprawdzie gatunkiem, czerpią ze wspólnego rezerwuaru myśli i generują podobne sensy.

### Analiza źródła

Wobec długiego trwania późnego baroku w kulturze polskiej oraz ostatecznego zwycięstwa kontreformacji i dominacji typowo katolickiej duchowości na terenie Rzeczypospolitej pod koniec XVII i na początku XVIII w. idea świętej wojny była już stosunkowo dobrze zakorzeniona w świadomości ówczesnych autorów oraz odbiorców treści religijnych (zob. *Literatura i kultura polska* 1992). Mimo to nadal powstawały dzieła eksploatujące motyw walki duchowej, chociaż ich funkcja, biorąc pod uwagę specyfikę okresu saskiego, była już nieco odmienna. Autorzy utworów dewocyjnych skłaniali się raczej w stronę budzenia u swoich czytelników silnych emocji<sup>11</sup>, czego dowodem jest popularność dzieł poruszających problematykę czterech spraw ostatecznych: śmierci, sądu, nieba i piekła<sup>12</sup>. Nie tylko popularne wówczas batalie duchowe, lecz poezja religijna *sensu largo* – jak uzasadnia Marek Prejs – uległa w znacznej mierze celom „kaznodziejskiej perswazji”, a wielu ówczesnych pisarzy przybierało postawę „łowców dusz” (Prejs 1989: 324).

Twórcy dzieł z nurtu wojen duchownych najczęściej wywodzili się z kręgów zakonnych lub szeroko rozumianego środowiska osób duchownych i pisali tego typu utwory w celach użytkowych, np. jako rodzaj duchownego instruktażu dla współbraci lub mniszek, utrwalanego w formie podręczników lub utworów medytacyjnych (Czyż 1984: 80)<sup>13</sup>. Późnobarokowi twórcy kazań konceptystycznych hołdowali zasadzie, że retoryczne, efektowne zabiegi (a także egzempla wplatane w tok narracyjny) pozwolą zawładnąć afektami odbiorców (zob. Pawlak 2005). Także *Rozbrat i wojna duchowna...* zdradza podobne cechy typowe dla tego kręgu

<sup>11</sup> W swoich badaniach taką tezę przyjął Marek Prejs (1981: 67–84). Zob. także: Prejs 1998: 175–190.

<sup>12</sup> Wystarczy wspomnieć o popularności w XVII i XVIII w. (o czym świadczy liczba wznowień) *Przerażliwego echa trąby ostatecznej* (1648) Klemensa Bolesławiusza oraz zbioru *Cztery rzeczy człowieka ostateczne* (1648), zawierającego przekład (autorstwa Zygmunta Brudeckiego) dzieł jezuitów niemieckich Jana Niesiusa oraz Mateusza Radera. Dzieje poczytności tych dzieł przekonująco rekonstruuje Grzegorz Raubo (2011: 53–82).

<sup>13</sup> W odniesieniu do piśmiennictwa powstającego w klasztorach żeńskich cenne wydają się studia Joanny Partyki (2004: 173–200). Specyfikę twórczości formacyjnej pisarzy skoncentrowanych wokół zakonów męskich w epoce baroku oddaje artykuł Barbary Łukarskiej (2013: 183–196).

piśmiennictwa, odznaczającego się swoistą „nachalnością stylu”, jak ujmuje to zjawisko Maciej Pieczyński (2013: 13). Nie brakuje w tym utworze takich fragmentów, które sugestywnością i obrazowością opisu dorównują najbardziej efektownym dziełom tego czasu (Prejs 1989: 107). Zwróćmy uwagę na jeden z takich fragmentów – jest w nim szczególnie wyraźna ekspresywna funkcja języka:

Wiemy, że każdy sługa i przyjaciel świata,  
Piekielnego nie ujdzie rąk okrutnych kata  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. G<sub>g</sub>r).

Albo:

Dał ci Jezus swą rękę, Franciszku, w zakładzie,  
Żeć świat i czart, i ciało w żadnej szkodzie zdradzie  
Nie mogli, więc też i ty swej mi dodaj ręki,  
By mię z piekła wyrwała otwartej paszczyki  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. g<sub>3</sub>r).

Warto także nadmienić, że zbiór zawiera liczne apostrofy do czytelnika, a właściwie do grzesznika (w domyśle zakonnika). Takie zwroty pojawiają na przykład w niniejszym fragmencie:

Zaczyn chceszli nie zbłądzić do tej pożądanej  
Ojczyzny, porzuć ścieżki świata, a usłanej  
Chwyć się drogi krzyżowej, ta cię bez wątpienia  
Zaprowadzi do chwały wiecznej dostąpienia  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. M<sub>1</sub>v).

Dowodem przynależności *Rozbratu i wojny duchownej...* do dzieł z grona batalii duchownych jest opis rymsztunku bojowego i dokładna charakterystyka postaci „żołnierza Chrystusowego” (bohatera tego utworu), co znajduje odzwierciedlenie w wielu pokrewnych utworach powstających w epoce baroku, wśród których można wymienić *Rozbój duchowny* (napisany między 1677 a 1682) Wacława Potockiego oraz jego dwa poematy *Pojedynek rycerza chrześcijańskiego wierszem opisany...* (ok. 1645) i *Enchiridion militis christiani* (ok. 1685)<sup>14</sup>. Anonimowy franciszkanin kilkakrotnie wspomina w tekście samego Wacława

---

<sup>14</sup> Edycję *Rozboju duchownego* i komentarz tego utworu przygotowała Natalia Czerniak, *Wacława Potockiego „Rozbój duchowny”. Komentowana edycja krytyczna*, „Meluzyna” 2020, nr 1, s. 67–103. Cenne wydają się również prace Jana Malickiego, *Wacława Potockiego „Rozbój duchowny”*, w: tegoż, *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie dawne i nowe*, Katowice 2006, s. 209–233. Zob. Potocki 2012.

Potockiego i najwyraźniej wspiera się jego autorytetem, o czym świadczy chociażby nawiązanie do *Pocztu herbów szlachty korony polskiej...* (1696) (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. b<sub>1</sub>r-c<sub>1</sub>r). Wśród dzieł o podobnym, militarnym zabarwieniu można jeszcze wymienić *Wizerunek duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego* (1619) Bernarda Kołka, *Wieżę Dawidową ze wszelaką armaturą...* (1620/21) Stanisława Kołakowskiego, a także utwór zatytułowany *Żołnierz duchowny w cnotach postępuku spiegując do nieba wchodzi* (1649) Szymona Okolskiego, *Fortecę od Boga wystawioną, pięć bram zamkniętą* (1752) Elżbiety Drużbackiej<sup>15</sup> i *Wojsko serdecznych nowo rekrutowanych na większą chwałę Boską afektów* (1739) Hieronima Fałęckiego. Opis bitewnych zmaganiań oraz bojowego rynsztunku znajdujemy w samym poemacie alegorycznym:

Więc czytelniku i tu znajdziesz sobie  
Niechęci zwady, wojsk gromady mnogie,

[...]

Znajdziesz wzburzonych sił liczne gromady  
Czaty, podjazdy, fortele i zdrady,  
Harce, potyczki, szyk wojska w paracie,  
Znajdziesz odwagę z siłą w zbrojnej szacie  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. A<sub>3</sub>v).

W jednej z modlitw do św. Franciszka, obecnej w *Rozbracie i wojnie duchownej...* (na kartach l<sub>3</sub>r-p<sub>2</sub>v), święty z Asyżu został przedstawiony jako jeden z „duchowych wojowników” – wiersz przedstawia dosyć dokładny opis rynsztunku bojowego<sup>16</sup>. Franciszek, jako główny patron całego utworu, posługuje się nie orężem rozumianym dosłownie, lecz „orężem modlitwy”. Oto w jego rękę znajdują się paciorki, które autor *Rozbratu i wojny duchownej...* traktuje literalnie jako broń i rekwizyt w wojennych zmaganiach:

Oto hetman Franciszek w swych rękach piastuje  
Kule, którymi pewnie do nieba szturmuje.  
Pacierz na kształt kuli lub widzisz drewniane,

<sup>15</sup> *Forteca...* Drużbackiej ukazała się po raz pierwszy w antologii J.A. Załuskiego, *Zebranie rytmów przez wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszyłych pisanych...* (1752: 382–424). Zob. Drużbacka 1837: 100–134. Zob. także: Stasiewicz 2012.

<sup>16</sup> Obok fragmentu, w którym autor *Rozbratu i wojny duchownej...* prezentuje zastępy wojsk niebieskich, znajduje się rycina przedstawiająca św. Franciszka trzymającego różaniec.

Nie z żelaza, ani też z ołowiu ulane;  
Jednak są tak potężne, że nimi skutecznie  
W niebo szturmować możesz i osieść je wiecznie  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. g<sub>3</sub>r).

Autor ujmuje zatem pacierze jako swoistą amunicję, którą należy wykorzystywać, szturmując niebo w czasie modlitwy. Postać św. Franciszka jest traktowana jako egzemplum, czyli przykład człowieka wyrzekającego się wszelkich pokus świata. Zaprezentowana tu gorliwość i dewocyjne wyobrażenie o sprawczym, niemalże natychmiastowym działaniu aktu modlitwy ma w przekonaniu franciszkanina pomóc penitentowi znaleźć miejsce w niebie, o czym zaświadcza niniejszy fragment zawierający apostrofę do czytelnika:

Te kule, które w rękę Franciszek piastuje,  
Tobie cny czytelniku, na wojnę gotuję  
Przeciw światu i czartu, tymi go zwojować  
Snadnie możesz i nad nim wiecznie triumfować  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. g<sub>3</sub>r).

Dobre przy kulach bywa i ręczne oręż,  
Które czyni w tryumfach wiekopomne męże.  
Te i Franciszka mężem uczyniły sławnym  
I nad światem zwyciężcą, z wszystkich wielowładnym  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. g<sub>3</sub>r).

Modlitwa została sprowadzona do praktycznej, a nawet interwencyjnej czynności (przedstawionej w prawdziwie batalistycznym guście), polegającej na niszczeniu zarzewia grzechu w ludzkiej duszy:

Dyscypliny drotowe i paski hartowne,  
I te kule, rynsztunki, są tak zawsze główne,  
Że gdy nimi do nieba kto szturmuje silnie,  
Szeroko się otworzy samo nieomylnie.  
Piekielne oraz siły i światowe kruszy,  
I ciało się na niego nie łatwo poruszy  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. g<sub>4</sub>r).

W celu uwiarygodnienia sprawczej roli modlitwy i jej faktycznego oddziaływania autor *Rozbratu i wojny duchownej...* w wierszach okalających przedstawia historię zaczerpniętą wprost z ówczesnego, osiemnastowiecznego pola bitewnego (na marginesie dodając: „Historia niedawna o mocy krzyża”) (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. k<sub>4</sub>v), dotyczącą wojny o sukcesję hiszpańską pomiędzy królem Ludwikiem XIV a cesarzem Leopoldem I. Zabieg ten przypomina

pojawiające się w prozie kaznodziejskiej egzemplu, których funkcją było potwierdzenie stanowiska autora lub oratora<sup>17</sup>. Kolejnym przykładem bitewnej postawy jest inny fragment z modlitwy do św. Franciszka – autor dowodzi w niej, że tam, gdzie zwykle wojownik trzyma miecz, tam każdy „wojownik Chrystusowy” powinien mieć ze sobą także różaniec, podobnie do walczącego z albigensami króla Ludwika IX. Tekst ujawnia także treści uniwersalne, nie tylko skierowane do hermetycznego środowiska zakonnego, lecz również do szerszego grona pobożnych czytelników, o czym zaświadcza poniższy fragment:

A cóż o Dominiku świętym rzekę? Jego  
Zasług to i zakonu przywilej świętego.  
Weźże to na uwagę miły Czytelniku,  
Czy królu czy hetmanie, babko lub rolniku,  
A tę zawsze armatę pobożnie przy sobie  
Noś, traktuj tak i ujrzyś nieprzyjaciół w grobie  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. h<sub>1</sub>v).

Ponadto w modlitwie znajduje się wiele próśb kierowanych bezpośrednio do czytelnika, którymi autor chce zachęcić odbiorcę do walki z grzechem. Wydaje się, że te zwroty można traktować jako mowy zalecające i polecające przeczytanie *Rozbratu i wojny duchownej...*<sup>18</sup>:

Więc mi strzelistym afektem do nieba  
Pomóż, bo takiej tu pomocy trzeba.  
Wysyp ogniste postrzały westchnienia,  
Z których w potrzebie czekam pocieszenia,  
A po zwycięstwie, które Bóg sporządzi,  
Niech nas na wieczność szczęśliwa osądzi,  
Niechaj wygraną przyznawszy w tym boju,  
W niebieskim każe odpocząć pokoju  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>1</sub>r).

<sup>17</sup> Zwłaszcza na przełomie XVII i XVIII w. kaznodzieje kładli niekiedy większy nacisk na stosowanie w swoich utworach rozbudowanych egzemplów, czyli obrazowych przykładów wkomponowanych w tok kazań, stosowanych przez duszpasterzy w celu unaocznienia słuchaczom przekazywanych treści. Ponowna popularność egzemplów, stosowanych w kazaniach już w wiekach średnich, wynikała z konieczności zwrócenia się do słuchacza niewykształconego. Zob. Wiślicz 2012: 283–298. Zob. także: Rok 1991: 3–15.

<sup>18</sup> W tym zakresie cenne wydają się studia zebrane w książce *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej* pod redakcją Marioli Jarczykowej i Bożeny Mazurkowej. W odniesieniu do specyfiki *Rozbratu i wojny duchownej...* szczególnie instructywne wydaje się studium Małgorzaty Marcinkowskiej.



Pozostawiając na moment treść utworów składających się na ramę wydawniczą, należałoby skupić uwagę na najważniejszym segmencie *Rozbratu i wojny duchownej*, w którym została przedstawiona wojna Grzesznika ze Światem. W poemacie alegorycznym zwroty do czytelnika przybierają charakter autotematyczny, o czym świadczy wtłoczony pomiędzy podrozdziały *Do czytelnika* (k. A<sub>1r</sub>–A<sub>4r</sub>) a *Przyjaciel Grzesznika* (k. B<sub>1r</sub>–B<sub>2r</sub>) fragment zatytułowany *Przestroga czytelnikowi* (k. B<sub>1v</sub>). Autor prosi w nim potencjalnego odbiorcę o wyrozumiałość dla jego „szorstkich rymów”, co czyni w geście *captatio benivolentiae*, uzasadniając, że utwór ten powstał w czasie niespokojnym, w którym na każdego – nawet na poetę – cychają odwieczni wrogowie. Niniejszy fragment, zamknięty w ramach konwencjonalnego zwrotu do czytelnika, może sugerować faktyczne – nie tylko metaforyczne – okoliczności powstania utworu. Autorzy podobnych dzieł, czyli Okolski, Kasperowicz, Potocki, Kołakowski, Kołek, to wszakże w większości pisarze znający pole bitwy z autopsji. Być może w przypadku autora *Rozbratu i wojny duchownej*... doświadczenie udziału w wojennych zmaganiach (wyraźnie ustępujące i dające pierwszeństwo duchowości franciszkańskiej) było elementem życiorysu autora poprzedzającym wstąpienie w szeregi zakonne. Potwierdzenia w tej kwestii nie mamy, chociaż tekst podsuwa taką możliwość, o ile poniższy fragment potraktujemy dosłownie:

Wybacz, że Muza moja niezbyt wygładzona  
Bo nie z Minerwy, ani z Pallady spółdzona,  
Ani też w Helikonie, ni w pięknym Parnasie  
Ani swobodnym, ani przy spokojnym czasie  
Zrodzona! Nie w pokojach, ani w gabinetach,  
Nie pod złotą zaponą, ani w miękkich betach,  
Mars jej ociec, Bellona matka i mistrzyni  
Niewczasów szturmów, wojny nie nauk bogini,  
Pawilony, namioty, koszary, pokoje,  
Wczasy, trudy wojenne, upały i znoje.  
Pióro, miecz i kopija a księga, przyłbica,  
Papier, zbroja, kałamarz, pełna prochownica.  
Ta jej akademija, te są argumenta,  
Ta wymowa, dowcipy, style i fragmenta  
Mars z Belloną zwyczajnie wierszów nie składają.  
Pułkami i rotami, żołnierzem władają,  
Za czym jeśli w jej pismach mieć nie będziesz smaki  
Nie uważaj, i owszem pod jej się bierz znaki  
Marsa jednak z Belloną chciej rozumieć owych,  
Którzy w niebo prowadzą swych żołnierzy zdrowych  
(*Rozbrat i wojna duchowna*... 1719: k. B<sub>1v</sub>). [wyróżnienie K.P.]

Ponadto niektóre opisy bitewnych zmagañ wojennych uderzaj¹ swoj¹ autentycznoœci¹ i barwnoœci¹:

Ja te¿ zebrane wojska ju¿ maj¹c w paradzie,  
 Dam bacznoœæ bym nie przyszed³ ku jakiej utracie  
 Na tak straszne obozy i hufce œwiatowe  
 Patrzc¹c, mam te¿ i moje zebrane gotowe  
 Do bitwy i obrony siebie cne ¿o³nierstwo  
 Doœwiadczone w potrzebie armat¹ rycerstwo  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>1</sub>r).

Narracja poematu alegorycznego znajduj¹cego si¹ w *Rozbracie i wojnie duchownej...* (k. A<sub>1</sub>r–K<sub>4</sub>v) jest zbudowana na bazie prostego schematu fabularnego. Autor korzysta z prozopopei, poniewa¿ w poemacie pojawiaj¹ si¹ przytoczone wypowiedzi dw³och przyjaci³ Grzesznika, zach¹caj¹cych go do podj¹cia walki ze œwiatem, z Czartem i Cia³em. Po nich nast¹puje opis dzia³añ upersonifikowanego œwiata: „Ziemi¹c si¹ czyni¹c bogiem, pokazuje moc, i w³adz¹ swoj¹ ka¿dego chc¹c mieæ swoim adherentem. Stroni¹ce zaœ od siebie surowym, i okrutnym si¹ staje” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>3</sub>r). œwiat rozpoczyna swoje r¹dzy, kt³re uzyska³y ca³kiem dok³adny opis w utworze. Najpierw wymienia autor „tytu³ œwiata”:

Najwy¿szy ziemskich dzierzaw ksi¹z¹c¹ i monarcha  
 Absolutny, i œwi¹t¹c¹ wielki patriarchy.  
 Wszech nad ziemi¹, pod ziemi¹ wielkorz¹dca kraj³w³,  
 œd¹zia i prawodawca ¿ycia i zwycza³³w³.  
 Wszelkich dziedzic ¿ywio³³w³ œmierci i ¿ywota  
 Sprawca, Pan skarb³w³ wszystkich kamieni i z³ota  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>3</sub>r).

œwiat zosta³ ukazany niczym wsp³³czesny autorowi *Rozbratu...* monarcha absolutny. Wydaje on „Mandat œwi¹towy na trybuna³³”, czyli spis obowi¹zuj¹cych praw:

Wi¹c absolutne swoje chc¹c pokazaæ r¹dzy  
 Po wszystkich pa¹stwach swoich jednow³adne s¹dy,  
 Pilno obwo³aæ ka¿e pozwy i mandaty  
 Wydaje, by z Pa³ac³w³ r³wno jak i z chaty,  
 Czy to pan, czy poddany w jakimk³w³kie¹ stanie  
 Na jego r¹cz³o stan¹³ pa¹skie rozkazanie  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>3</sub>v–B<sub>3</sub>r).

Reprezentacj¹ w³adzy œwiata jest scharakteryzowany w poemacie alegorycznym ratusz s¹dowy w siedmiu kolumnach. Ka¿da z kolumn odpowiada siedmiu grzechom g³³w³ynym:

Gdzie ratusz na kolumnach siedmiu zbudowany,  
 Imieniem Bezbożności utytułowany.  
 Anguł pierwszy budynku Łakomstwo podpira  
 Drugi brzydka Nieczystość, na swych plecach wspiera.  
 Trzeci Zazdrość na mocnym silnie trzyma barku,  
 Czwartym zbytnie Obżarstwo podnosi na karku.  
 Lenistwo środkiem wspiera cały ciężar dachu,  
 A na Gniewie zawisła wszystka wielkość gmachu,  
 Pycha zaś facyjatę zdobi i do domu,  
 Tego wejścia nie przeczy wolnego nikomu.  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>4</sub>v)

Autor poematu alegorycznego nie poprzestał jednak na opisie architektury „światowego ratusza”, lecz scharakteryzował także jego wnętrze:

Tam Majestat ubrany, patrz jaką splendecą,  
 Jako się na nim cudne wytworności świecą,  
 Wyniosłość, Ambycja, Niepomiarowanie  
 Trzymają go na sobie, bankiety, hulanie  
 Mocno go podpierają; Chciwość poprawuje;  
 Tu i ówdzie ozdoby Zazdrość pokazuje  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. B<sub>4</sub>v–B<sub>4</sub>r).

Twórca *Rozbratu*... dosyć dokładnie wymienił dworzan – grzechy – wspierających Świat:

Łakomstwo, Popędliwość, Drapież tuż przy boku,  
 Potrzeba, Niedostatek na czele i oku.  
 A Lichota z Lenistwem, Odartus nie płatni,  
 Przy drzwiach, bo nie ze wszystkim strojni i udatni.  
 Krzywoprzysięstwo zaraz z Niewiarą przy stole,  
 Pochlebstwo zauszniaki w samym stoją kole  
 I innych aż bez liczby na pańskie usługi  
 W barwie różnych gatunków stoi szereg długi  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. C<sub>1</sub>v).

Ukazane w utworze grzechy przygotowują akt oskarżenia na „światowym trybunale”. Celem jest skazanie alegorycznych postaci-cnót, takich jak: „Świątobliwość”, „Miłość”, „Szczerość”, „Prawda”, „Trzeźwość”, „Zgoda”, „Czystość”, „Miłosierdzie”, „Ubóstwo”, „Pokora” i „Sprawiedliwość”. W utworze znajduje się wiele formuł z kręgu słownictwa jurystycznego, np. „dekrety”, „vocandi”, „registry”, „protokół”, „jurystowie”, „sądy”, „kat”. Następnie pojawia się w utworze pochod alegorycznie przedstawionych cnót przed sąd światowy. Następuje

„konkluzja jurysty” oraz obwieszczenie dekretu. W nim zaś znajduje się ciekawy fragment odnoszący się wprost do kwestii życia mniszego – istnienie zakonów postrzega się jako potencjalne zagrożenie, dlatego należy je zlikwidować:

Przyjdzie Światu szwankować tak możnemu panu  
 Kiedy rzeczy nie pójdą według jego stanu.  
 Jeżeli się temu wcześniej mądrze nie poradzi,  
 Wiele Światu i jego możliwości zawadzi.  
 Z tych bowiem, których bierze do swego zamknięcia  
 Już żadnego nie będzie w ludziach rozmnożenia.  
 Już tych synów nie będzie, z którychby zaszczyty  
 Światu mógłby być pewne w komput znakomity.  
 A zatem nie omylnie plemienia ustanie  
 Ludzkiego wzrost obfity w wolnym Świata stanie.  
 Więc te wymyślne stany, osobne mieszkania,  
 Klauzury i od ludzi w murach zamykania  
 Kasować i poznosić, niech z nim miłe lata  
 Pędzi w wszelkiej rozkoszy, niechaj sam Świat rządzi  
 Wszystkim co jest na ziemi, a tak nikt nie zbłądzi  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. C<sub>2</sub>r).

Treść dekretu została przytoczona w poemacie alegorycznym dosyć precyzyjnie, ponieważ każda cnota uzyskała osobny zestaw zarzutów od grzechów-dworzan Świata. Pojawiają się na przykład oskarżenia: „Przeciw Świątobliwości”, „Przeciwko Miłości Bliźnich”, „Przeciwko Sprawiedliwości”. Następujące obwieszczenie dekretu:

Więc ekstrakt dekretowy pisarz z swojej ręki  
 Da możnemu i każe językiem z paszczyki  
 Wściekłym, krzyknąc okropnie wyszedłszy na schody,  
 Z jednostajnej sądowej, lecz bezbożnej zgody  
 Co Wolność instygator dyktuje i rzecze  
 Słuchaj ferowanego dekretu człowiecze:  
 Świata możnego Pana, który wszystkim rządzi  
 I wszystko według swego podobania sądzi  
 Przypozwana do sądu Cnota najwyższego,  
 (jako do Trybunału ze wszech najpierwszego)  
 Z potomstwem swym jako to: Zgodą i Czystością,  
 Pokorą, Miłosierdziem i Sprawiedliwością,  
 Pobożnością i Prawdą, także i z Skromnością,  
 Z Trzeźwością i z Parolem, bliźniego Miłością,  
 I z innym swym rodzajem i koligacją,  
 Z jednej matki do siebie mając relacją.  
 Tak jest przez terazniejszy dekret rozrządzona

I z pilnych inkwizycji wiecznie osądzona  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. D<sub>1r</sub>–D<sub>1v</sub>).

Po obwieszczeniu dokumentu następuje radykalna zmiana obyczajów i wartości, gdyż światem rządzi anarchia, a najgorsze postęпки są „nagradzane” przez upersonifikowany Świat. Ludzie, a także bohater niniejszego utworu, czyli Grzesznik, zaczynają przystawać do nowego monarchy absolutnego. W przedstawionej partii poematu alegorycznego, poświęconej rządóm Świata, pojawia się także coś w rodzaju dialogu wewnętrznego Grzesznika. Autor *Rozbratu...* pisze bowiem: „Aż kiedy widzę, co się w oczach moich dzieje, / Jako wielu zawodzą światowe nadzieje” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. D<sub>3r</sub>). W kolejnej części poematu alegorycznego pod tytułem „Grzesznik” ukazano głównego bohatera utworu jako człowieka, który „znając wielki niepokój”, postanowił „poszukać pokoju” (k. D<sub>4r</sub>). Autor na początku rozdziału poświęconego Grzesznikowi zamieścił pobożne refleksje, ekscerpty z Pisma Świętego oraz pism Ojców Kościoła. Bohater utworu decyduje się jednak na nawrócenie i prosi Boga o uwolnienie z więzienia Świata:

Ojczyzno święta, czasie pożądanym  
Daj, bym skończywszy ten żywot wygnany  
W Tobie mógł zażyć pokoju wiecznego  
I bezpiecznego (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. G<sub>1v</sub>).

Rozdział II, odpowiadający partii Grzesznika, kończy się wypisem cytatów z Księgi Psalmów (k. G<sub>2v</sub>–G<sub>3v</sub>), a kilka kart dalej dzieje głównego bohatera kontynuuje autor w rozdziale III, który podpisał: „Nie znalazłszy u Świata prawdziwego pokoju żali się, że go kiedy słuchał i Adherentów Ciała i Czarta, wyliczając złą wolę i ochoty swoje” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. G<sub>3v</sub>–G<sub>4r</sub>). Tu pojawia się wyraźna deklaracja Grzesznika, decydującego się poczynić ostateczny rozbrat ze Światem: „Zaczym z nim rozbrat wieczny i niechęci wszczynam, / Przyjaźń wszelaką kasuję i wojnę zaczynam” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. G<sub>3v</sub>–H<sub>1v</sub>). W rozdziale IV zaś autor w wyjątkowo plastyczny sposób przedstawia sytuację Grzesznika próbującego się wyzwolić spod wpływu Świata:

Pójdę bezpiecznie przeze srogie obozy  
I przez tabory, magaże i wozy  
Obronną ręką, ciebie się nie boję  
I w kroku stoję.

Owszem, nadzieję mam w Bogu stateczną,  
Że wolną drogą przejdę i bezpieczną

Wszystkie twe zdrady, ciebie zaś w kajdany  
Wezmę z majdany (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. H<sub>4</sub>r).

Fragment ten może przypominać ostatnie wersy *Sonetu IV* Mikołaja Sępa Szarzyńskiego *O wojnie naszej, którą więdziemy z szatanem, światem i ciałem*. W poemacie alegorycznym zaś przedstawiona sytuacja jest jeszcze bardziej nasączona językiem dosadnym, odwołującym się do faktycznych realiów wojennych. Bohater kroczy niejako między wrogimi obozami Świata, czego w poezji Sępa nie odnajdujemy. W rozdziale V Świat próbuje przekonać Grzesznika, aby ponownie do niego przystał: „Zrozumiawszy niechęć Grzesznika ku sobie, łagodnym usiłuje go rewokować słowy” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>1</sub>v). Propozycja Świata jest wyjątkowo kusząca – oferuje Grzesznikowi sielskie bytowanie i dostatnie życie:

Masz u mnie wszelką wolność, masz wszystkie wygody,  
Masz wczasy, w zimnie łaźnie, w upałach ochłody.  
Do czego cię myśl i chęć wiedzie, wszystkoć wolno,  
Byle tylko w twych siłach samych było zdolno.

[...]

Robić ani pracować w mym państwie nie trzeba,  
Orać, siać, żąć i kopać dla nabycia chleba,  
Ani żony mieć własnej, z którą uprzykrzone  
Częstokroć życie bywa i zbyt obmierzone  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>1</sub>v).

Szybko jednak od polubownych ofert Świat przechodzi do gróźb:

Jeżeli moim wzgardzisz łask ofiarowaniem  
Amnestii respektów wszech deklarowaniem,  
Więc o tym, że choćbyś się w same zawarł skały  
Lub się w głębokie nurty pod morskimi wały  
Ukrył, choćbyś się w grube chciał zachować mury,  
Albo się za alpejskie oddalił pagóry  
Nad to, choćbyś miał wojska, poczty niezliczone,  
I nową dla nich ziemię w nieograniczone  
Pola, byś miał armaty, samego Wulkana  
Ręką lane, choćbyś miał w wojsku za hetmana  
Nie tylko wojennego Marsa, lecz samego  
Jowisza, jak honoru nie ustąpię mego.  
Samym cię bogom z ręki wydrę i opieki,  
Że moim niewolnikiem musisz być na wieki.  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>3</sub>v)

Jednak bohater utworu uodpornił się na zakusy Świata, ponieważ w kolejnym rozdziale wypowiada mu wojnę: „Nie dbając nic na światowe potenta, ani też na pogróżki, cale rozbrat czyni i przyjaźń wypowiada światu” (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>3</sub>v). W rozdziale VII Grzesznik przechodzi do formowania wojsk, które będą walczyły ze Światem. Najpierw jednak autor poematu alegorycznego przedstawia zastępy wroga:

A na pomoc do siebie w tę wojnę przybiera  
Ciało, Czarta, przyjaciół swych i tak wywiera  
Wszystkie swe siły na mnie, po wszystkich czatuje  
Traktach i z każdej strony ciężko atakuje  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>4</sub>v).

Możemy nawet dostrzec elementy wskazujące na pewną określoną taktykę wojсковą. Świat stosuje bowiem wojnę podjazdową:

Naprzód z wczasem z wygodą pułkami mocnymi  
Przeciwko mnie wysyła chwilami nocnymi,  
Toż i dniowymi, często Heliogabala  
Z lenistwem i ospalstwem, tuż Sardanapala  
Komenenderuje za nim, by mi i godziny  
Wolnej nie pozwolili bez kary i winy,  
Generałów w tej mierze dobrze wyćwiczonych,  
I w tym boju wojować dawno nauczonych,  
Ktorzy mi dosyć ciężej, za same chwytają  
Serce prawie i tak mnie w pierwiastkach witają  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. I<sub>4</sub>r).

Opis wojsk Świata jest scharakteryzowany dosyć dokładnie. Na przykład drugi podjazd na wojska Grzesznika podejmuje „regimentarz stary”, który został ukazany jako stary pijak, próbujący nakłonić bohatera poematu alegorycznego do uczestnictwa w biesiadzie. Regimentarz zabiera ze sobą do bitwy straż pierwszą i drugą – przewodzą im Wolność i Fortuna. Następnie kieruje do walki prawe i lewe skrzydło wojska Świata. Na jego czele znajduje się główny przeciwnik Grzesznika, który wysyła zwiadowcę w postaci Kupidyna – występującego tu w roli metonimii pożądliwości:

Sam zaś Świat jak monarcha i potentat mocny,  
Corpus trzyma i każe, aby podjazd nocny  
Pułkownik sam w osobie Kupido odprawił,  
I powracał dając znać jakby się tam sprawił  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>1</sub>v).

Grzesznik nie jest jednak w tej walce bezbronny, gdyż uformowane wojska – podobnie jak zastępy Świata – ruszyły już do walki:

Ja też zebrane wojska już mając w paracie,  
 Dam bacność bym nie przyszedł ku jakiej utracie  
 Na tak straszne obozy i hufce światowe  
 Patrząc, mam też i moje zebrane, gotowe  
 Do bitwy i obrony siebie cne żołnierstwo  
 Doświadczone w potrzebie, armatę, rycerstwo  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>1r</sub>).

Dowódcami straży pokutującego Grzesznika są jednak cnoty cechujące dobrego zakonnika – to Ubóstwo, Czystość, Wiara, Nadzieja, Miłość, Czulość, Skromność, Cichość, Cierpliwość, Wstrzemięźliwość i Stateczność (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>2v</sub>). Sam Grzesznik jest również przygotowany do bitwy. Jego uzbrojenie w poemacie alegorycznym zostało wyraźnie opisane:

Ja też do tej potrzeby biorę na się zbroję  
 I w inszy się rynsztunek opatrnie przystroję.  
 Miast to szabli i miecza krzyż w swe biorę ręce  
 Wygranej będąc pewien w Chrystusowej męce  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>2v</sub>).

Inne cechy ubioru Grzesznika wprost nawiązują do atrybutów zakonnika:

A miast to mocnej zbroi, wór na ciało gruby  
 Kładę, i tym się stroję na światowe chluby;  
 Miast to zaś rycerskiego pasa, powróz kręty  
 Włożę na biodra moje, którym żywot spięty  
 Za światowe rozpusty, uczty i biesiady,  
 Komitywy swawolne, wety i obiady.  
 I obżarstwa takimi karać się więzami  
 Będę wściągając dalszy zbytek powrozami  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>2v</sub>).

Na zasadzie kontrastu autor *Rozbratu...* zestawia żywot skromny i pozbawiony zbytków ze splendorem dworu Świata. W poemacie alegorycznym jest mowa o Grzeszniku, który zamiast lektyk, wygodnych materaców i rozkoszy cielesnych wkłada na swoje ciało włosienicę – zamiast bankietów i biesiad jego żywot będzie się koncentrował na umartwianiu ciała oraz pokucie. Świat, wobec przemiany duchowej Grzesznika, zwołuje radę wojenną, w trakcie której grzechy-dworzanie doradzają mu przypuścić atak. W dalszych partiach tekstu następuje



bitwa – ostatecznym zwycięzcą jest Grzesznik. Zasługi przypisuje jednak św. Franciszkowi z Asyżu:

Z nieba samego dany, ów z dawna nazwany  
Braci Mniejszych cnym Ojcem, i od wszystkich miany  
W cudownym poważeniu, z swym mu afektuje  
Wojskiem nieprzełamanym i asekuruje  
Nieomylnie zwycięstwo, cóż tedy za rada  
U nas będzie? Niech powie rycerstwa gromada  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. K<sub>2</sub>v).

[...]

W wodzu moim, Franciszku, niemylniej obrony  
Pokładając nadzieję, że mię z każdej strony  
I posiłkować będzie, i doda odsieczy,  
Mając mię w swojej straży, zasłonie i pieczy  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: K<sub>4</sub>r)

oraz Matce Bożej:

Krzyż święty tarcze moję wzięwszy na ramiona  
I świętych protektorów wspomniawszy imiona.  
Naprzód Matki Najświętszej, która pierwsza starła  
Głowę nieprzyjaciela dusznego i wsparła  
Upadający naród ludzki, ba zgubiony,  
Przez sztuki złość i chytrość szatańską zwiedziony  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: K<sub>4</sub>v).

*Rozbrat i wojnę duchowną...* dopełnia utwór pt. *Batalia duchowna grzesznika pokutującego z Światem i Namiętnościami*. Na karcie tytułowej poprzedzającej tę część zbioru autor wprost deklaruje, że będzie się posługiwał fragmentami z *De imitatione Christi* Tomasza à Kempis. Autor niejako przewierszował i zamplifikował jego dzieło, będące wówczas popularnym poradnikiem dobrego życia chrześcijańskiego. W *Batalii duchownej...* ponownie pojawia się opis walki rozgrywającej się na linii grzesznik – tradycyjni wrogowie śmiertelnika, czyli Ciało, Świat i Szatan. Walka została zaprezentowana w formie 62 utarczek, czyli samodzielnych utworów wpisujących się w alegoryczny koncept dzieła, w których rozpisano żarliwą walkę człowieka o uwolnienie z pęt grzechu. Utwór ten również nie jest pozbawiony militarnych opisów, a o jego dydaktycznym wymiarze zaświadcza obecność formuł podręcznikowych, co można dostrzec w poprzedzającym walną bitwę *Przewodniku grzesznika do boju albo w drogę krzyżową* (k. L<sub>4</sub>r–M<sub>1</sub>r). Ten segment *Batalii duchownej...* jest pewnego rodzaju

„pobudką”, „ekscytarzem” zachęcającym do żywej modlitwy, ponieważ taką formułę sugerują obecne w tekście rozkazniki:

Ocknij się duszo grzeszna, zrzuć z serca kajdany,  
 Którymi pamięć, rozum, i sam zmysł spętany  
 Leży w ciężkiej gnuśności, przerwij snu twardego  
 Pod smacznym utuleniem więzy i hardego  
 W niepamięci o sobie umysłu zmieć siły,  
 Które cię w niewolnicze pęta uwięziły  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. L<sub>4</sub>r). [wyróżnienie K.P.]

Według anonimowego autora najlepszym sposobem na zbliżenie się do Boga jest – według duchowości ignacjańskiej – pielęgnowanie życia wewnętrznego, co śledzimy w kolejnych *Utarczkach*. Twórca *Rozbratu i wojny duchownej...* stale utrzymuje także wyraźny antagonizm pomiędzy duszą i ciałem, wartościując pozytywnie duszę. Interesuje go zatem wnętrze, którego opisów nie szczędzi w znacznych partiach poematu. Podtytuł *Utarczki XXXIV* brzmi: „I czym ciałem bardziej utrapieniem przyciśnione bywa, tym się duch bardziej przez wewnętrzną łaskę wzмага” (k. T<sub>2</sub>r):

I czym kto w krzyżach bardziej ciało męczy,  
 Czym je trudami, i niewczasy dręczy,  
 Tym więcej siły sam mu Bóg dodaje  
 Jak sam uznaje  
 (*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. T<sub>2</sub>r).

W *Batalii duchownej...* autor wskazuje na to, że dopiero trudy ziemskiego życia znajdą swoje odzwierciedlenie w żywocie niebieskim. Człowiek to wobec tego rycerz wchodzący w szranki ze zdračliwym Szatanem i Światem. Do tego pojawia się Ciało – według autora *Rozbratu i wojny duchownej...* skażone grzechem pierworodnym, za który człowiek musi zadośćuczynić, na przykład w ramach praktyk ascetycznych. Ciało, jako to mniej doskonałe i bardziej odległe od Stwórcy, winno się poddawać czynnościom racjonalnej duszy. Wobec tego autor proponuje, aby porzucić rozkosze światowe i wybrać rozkosze ducha. Twórca *Rozbratu i wojny duchownej...* dobitnie podkreśla również, że walka „żołnierza chrześcijańskiego” z Ciałem, Czartem i ze Światem w istocie ma zapobiec walce Duszy z Ciałem po śmierci, a spór ten powinien zostać rozstrzygnięty za życia:

Wziąłem tę radę przed się, raczej rozbrat z światem  
 Uczynić, i już więcej nie być jemu bratem.  
 Umyśliłem pokoju szukać swobodnego  
 Duszy mojej i życia nabyć spokojnego.

Gdy ustawiczna bojaźń trapi serce moje  
I wyciska obfite z smutnych oczu zdroje,  
Zaczynam się z towarzystwa przyjaciół światowych  
Odrywam, a sposobów życia szukać zdrowych  
Idę, idę pokoju szukać i ochłody  
Duszy mojej, pewnej się od nieba nadgrody  
Spodziejając: w drogę się już opuszczam śmieie:  
Ty mię prowadź prawdziwy Boże w ludzkim cieie  
(*Rozbrat i wojna duchowna...* 1719: k. D<sub>4</sub>v). [wyróżnienie K.P.]

Wskazana już na początku zbioru kwestia dualizmu duszy i ciała („Ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału, bo się te sobie wzajem sprzeciwiają”) jest z pewnością także związana z literackimi i emblematycznymi przedstawieniami duszy żyjącej w więzieniu ciała<sup>19</sup>. W epoce późnego baroku dostrzegalne są one takich dziełach, jak: *Adverbia moralia* (1688) Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, *Pobożne pragnienia* (1673) Aleksandra Teodora Lackiego, *Nabożne westchnienia* (1657) Mikołaja Mielezki. Jest to także temat nieobcy polskim filozofom u końca XVII w., zwłaszcza Stanisławowi Witwickiemu, który w *Abrysie doczesnej szczęśliwości* (1685) połączył chrześcijańską doktrynę wiary z dualizmem kartezjańskim. Pogłos tej koncepcji, odbijającej się echem jeszcze XVIII w., znajdujemy w niektórych fragmentach *Rozbratu i wojny duchownej...*

## Podsumowanie

Zaprezentowany utwór jest dobrym przykładem pokazującym, że dzieła dewocyjne powstające na przełomie XVII i XVIII w., do których niewątpliwie należy *Rozbrat i wojna duchowna...*, składały się z pewnego schematu wypowiedzi dla wielu – zwłaszcza dzisiejszych – czytelników nużącego, eksponującego swą nieoryginalność. W przypadku tego utworu można jednak zauważyć jego cechę charakterystyczną – jest to przede wszystkim dzieło propagujące życie według zasad reguł zakonnych. Utwory dewocyjne, cechujące się pewną powtarzalnością znajdujących się w nich treści, wpływały korzystnie na kształtowanie w gronie czytelników sztuki zapamiętywania (Prejs 2013: 205–280), a wobec tego na utrwalanie podstawowych wartości chrześcijańskiej doktryny, oraz służyły wiernym jako prawdziwe, niemalże praktyczne wskazówki w dążeniu do zbawienia. O tym zaświadczały frazy oraz zaplanowana konstrukcja dzieł o charakterze dewocyjnym, która często miała sterować odbiorem czytelniczym

<sup>19</sup> Kwestię literackiego motywu duszy uwięzionej w ciele w późnobarokowych dziełach opisał Grzegorz Raubo (2014: 141–157).

(mowa na przykład o podziale utworów na krótkie rozdziały zawierające modlitwy, cytaty z Pisma Świętego i wiele innych elementów wskazujących na praktyczny wymiar lektury). Magdalena Ślusarska, charakteryzując istotę utworów dewocyjnych w dawnej literaturze polskiej, twierdzi, że były to dzieła „inne niż teologiczne i doktrynalne, które są przeznaczone do modlitwy osobistej, służą zbudowaniu wiernych i wzmocnieniu ich formacji duchowej, stanowią «instrukcję» cnotliwego życia, wspierają «pobożne ćwiczenia umysłu»” (Ślusarska 2015: 12–13). Ta niekiedy naiwna pobożność i nieustanne zagłębianie się w naturę ludzkiego wnętrza niewątpliwie stanowiły dla takich twórców – a także ich odbiorców – (oprócz celów perswazyjnych) próbę uporządkowania i zharmonizowania chaotycznego świata. Nie jest to już literatura, która na wzór „poetów metafizycznych” ma rozstrzygać problemy teologiczne oraz zadawać pytania o istotę egzystencji człowieka. W przypadku utworów dewocyjnych, w tym także *Rozbratu i wojny duchowej...*, wzorzec przeżycia duchowego jest już niejako dany, ponieważ w XVII i XVIII w. stopień skonwencjonalizowania form przekazywania religijnych treści był już wysoce zaawansowany. Niemniej jednak nawet w ramach dobrze znanej już konwencji literackiej można odnaleźć jakieś cechy swoiste tych utworów, a *Rozbrat i wojna duchowna...* jest tego dobrym przykładem.

## Bibliografia

### Źródła

Drużbacka E. (1837), *Forteca od Boga wystawiona...*, w: *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, red. J. N. Bobrowicza, Lipsk.

Kołakowski S. (1621), *Wieża Dawidowa ze wszelaką armaturą, ku przyzbrojeniu bojownikowi chrześcijańskiemu [...]*, Wilno.

Kołek B. (1619), *Wizerunek duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego, nowo a krótko naprzód w łacińskich, potym na polski język przetłumaczonych rytmach [...]*, Kraków.

Okolski S. (1648), *Żołnierz duchowny w cnotach postępuku śpiegując do nieba wchodzi [...]*, Kraków.

Scupoli L. (1625), *Pugna Spiritualis. Tractatus Vere Aureus: De Perfectione Vitae Christianae*, przeł. B. Bellère, Douai.

Scupoli L. (1683), *Wojna duchowna [...]*, przeł. D. Nersesowicz, Zamość.

Troc M.A. (1779), *Nowy dykcyonarz to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestroóg gramatycznych lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i innych przyzwoitych wyrazów*, t. 3, Lipsk.

Żałuski J.A. (1752), *Zebranie rytmów przez wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszyłych pisanych...*, t. 1, Warszawa.

## Opracowania

- Augustyn z Hippony (1978), *Wyznania*, przeł. Z. Kubiak, Warszawa.
- Backvis C. (1975), *Losy Erazma z Rotterdamu w Polsce*, w: *Szkice o kulturze staropolskiej*, oprac. A. Biernacki, Warszawa.
- Bar J. (1945), *Tercjarstwo franciszkańskie*, Kraków.
- Bar J. (red.) (1978), *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772–1970*, t. 1–2, Warszawa.
- Brzuszek S.B. (2006), „*W każdej okoliczności i materyi doskonale mówił*”. Antoni Węgrzynowicz OFMRef. jako kaznodzieja Krakowa, w: *Wielcy kaznodzieje Krakowa. Studia in honorem prof. Eduardi Staniek*, red. K. Panuś, Kraków.
- Czechowicz A. (2009), *Katolicyzm sarmacki*, w: *Humanitas i christianitas w kulturze polskiej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa.
- Czerniak N. (2020), *Wacława Potockiego „Rozbój duchowny”*. Komentowana edycja krytyczna, „Meluzyna” 2020, nr 1.
- Czyż A. (1988), *Ja i Bóg. Poezja metafizyczna późnego baroku*, Wrocław.
- Czyż A. (1995), *Sarmata – niewolnik Matki. Drużbicki, Montfort i „Ogród panieński” Kochowskiego*, w: *Barok – sarmatyzm – psalmodia. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Zakład Historii Nowożytnej, Toruń 22–23 września 1993*, red. K. Maliszewski, K. Obremski, Toruń.
- Dacka-Górzyńska I., Partyka J. (red.) (2015), *Staropolska literatura dewocyjna: gatunki, tematy, funkcje*, Warszawa.
- Dąbkowska-Kujko J. (2015), *Erazmianizm i lipsjanizm w Rzeczypospolitej*, w: *Wśród krajów północy. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej wobec narodów germańskich, słowiańskich i naddunajskich: mapa spotkań, przestrzenie dialogu*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa.
- Domański J. (1987), *O Enchiridionie Erazma kilka uwag filologa*, w: *Kultura polska a kultura europejska, prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa.
- Erazm z Rotterdamu (1965), *Podręcznik żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, przeł. J. Domański, Warszawa.
- Estreicher K. (1977), *Bibliografia polska, cz. 3, Stolecie XV–XVIII w układzie abecadłowym*. t. 20, *Lit. Ko–Ky*, Warszawa.
- Głowiński M. (1987), *Gatunek literacki i problemy poetyki historycznej*, w: *Problemy teorii literatury*, t. 2, oprac. H. Markiewicz, Wrocław.
- Górski K. (1975), *Teologia ascetyczno-mistyczna (Wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1, *Teologia humanistyczna*, red. M. Rehowicz, Lublin.
- Gruchała J.S. (2003), *Metaforyka maryjna „Ogródu Panieńskiego”*, w: *We-spazjan Kochowski. W kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin.
- Hanusiewicz M. (1998), *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin.

Herman S. (1983), *Wojna i żołnierz w okresie kontrreformacji (do roku 1648): szkice z dziejów literatury polskiej i obcej*, Zielona Góra.

Hernas C. (1968), *Polscy poeci metafizyczni (1580–1630)*, „Prace Literackie”, t. 10.

Iwicki Z. (2004), *Nekropolia oliwska*, Gdańsk.

Iwicki Z. (2010), *Konwent oliwski 1186–1831: leksykon biograficzny i nie tylko...*, Gdańsk–Pelplin.

Jarczykowa M., Mazurkowska B. (red.) (2015), *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej*, Katowice.

Kotarska J. (1995), *Ad caelestem adspirat patriam. Problem dualizmu natury ludzkiej w poezji polskiego baroku*, w: *Literatura polskiego baroku w kręgu idei*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Hanusiewicz, A. Karpiński, Lublin.

Kowalczyk S. (2009), *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, Lublin.

Kuran M. (2020), *Barokowy kaznodzieja Antoni Węgrzynowicz o pijaństwie – konteksty kulturowe, socjologiczne i psychologiczne*, „Kultura Media Teologia”, nr 43.

Lenart M. (2002), *Spór duszy z ciałem i inne wierszowane spory w literaturze staropolskiej na tle tradycji średniowiecznej*, Opole.

Lenart M. (2009), *Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Warszawa.

Lenart M. (2017), *Wzorce osobowe doby potrydenckiej w perspektywie idei walki*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, t. 6, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa.

Linde S.B. (1812), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Lwów.

Lipiński H. (1981), *Duchowość franciszkańska*, w: *Chrześcijańska duchowość*, red. B. Bejze, Warszawa.

Łukarska B. (2013), *Formacja życia duchowego w wybranych medytacjach zakonnych z XVII i XVIII wieku*, w: *Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej*, red. M. Kuran, K. Kaczor-Scheitler, M. Kuran, Łódź.

Malickiego J. (2006), *Wacława Potockiego „Rozbój duchowny”*, w: tegoż, *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie dawne i nowe*, Katowice.

Mazurkiewicz R. (2011), *Z dawnej literatury maryjnej. Zarysy i zbliżenia*, Kraków.

Michałowska T. (1975), *Gatunek staropolski – obiekt i narzędzie poznania historycznoliterackiego*, „Pamiętnik Literacki”, z. 66.

Michałowska T. (1990), *Gatunek literacki*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, oprac. T. Michałowska, Wrocław.

Misiurek J. (1992), *Zarys duchowości chrześcijańskiej*, Lublin.

Miszczyński M. (2014), *Minoritas według św. Franciszka z Asyżu w ujęciu chrystologicznym*, „Polonia Sacra”, nr 1.

Nowicka-Jeżowa A. (1993), *Pieśni czasu śmierci: studium o duchowości XVI–XVIII wieku*, Lublin.

Nowicka-Jeżowa A. (1994), *Tradycja średniowieczna w religijności katolickiej XVI wieku (próba spojrzenia ogólnego)*, w: *Nurt religijny w literaturze polskiego średniowiecza i renesansu*, red. S. Nieznanowski, J. Pelc, Lublin.

Nowicka-Jeżowa A. (2016), *Pokolenie trydenckie między tradycją a wyzwaniem przyszłości*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa.

Ocieczek R. (red.) (1990), *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*, Katowice.

Partyka J. (2004), „Żona wyćwiczona”. *Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*, Warszawa.

Pawlak W. (2003), *O wyobraźni religijnej Wespazjana Kochowskiego – „Ogród Panieński”*, w: *Wespazjan Kochowski. W kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin.

Pawlak W. (2005), *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin.

Pelc J., Otwinowska B. (red.) (1992), *Literatura i kultura polska po „potopie”*, red. B. Fałęcka, B. Otwinowska, Wrocław.

Pieczyński M. (2013), *Kirke, Proteusz i Lutnia rozstrojona. O poezji eksperymentalnej późnego baroku w świetle wypowiedzi teoretycznych*, Warszawa.

Potocki W. (2012), „*Pojedynek rycerza chrześcijańskiego*” (ok. 1645) oraz „*Enchiridion militis christiani*” (ok. 1685), oprac. R. Grześkowiak, M. Lenart, Warszawa.

Prejs M. (1981), *Poezja emocji*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3.

Prejs M. (1984), „*Poezja dewocyjna*” wczesnego baroku, w: *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska, J. Pelc, Wrocław.

Prejs M. (1989), *Poezja późnego baroku. Główne kierunki przemian*, Warszawa.

Prejs M. (1998), *Tradycje gotyckie w literaturze polskiego baroku. Przegląd problematyki*, „Barok”, nr 1.

Raubo G. (1997), *Barokowy świat człowieka. Refleksja antropologiczna w twórczości Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, Poznań.

Raubo G. (2011), *Kalendarze, kurioza i rzeczy ostateczne: z zagadnień literatury popularnej w dawnej Polsce*, Kalisz.

Raubo G. (2014), „*W twarde więzienie wsadzono mi duszę*”. *Wyobcowanie duszy w ciele w literaturze baroku*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo”, nr 4(7).

Rok B. (1991), *Zagadnienie śmierci w kulturze Rzeczypospolitej czasów saskich*, Wrocław.

Słomak I. (2010), *Militarne metafory w tytułach utworów dewocyjnych późnego baroku*, w: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*, t. 3, red. A. Rejter, Katowice.

- Słomak I. (2017), *Retoryka miłosnej batalii. „Wojsko serdecznych noworekrutowanych afektów” Hieronima Fałęckiego*, Warszawa.
- Sokolski J. (1983), *Certamen spirituale. Staropolskie poematy alegoryczne o wojnie duchowej*, „Acta Aniversitatis Wratislaviensis. Prace Literackie”, nr 710.
- Sokolski J. (1988), „*Miejsce to zowią żywot...*”. *Staropolskie romanse alegoryczne*, Wrocław.
- Sokolski J. (1990), *Staropolskie zaświaty*, Wrocław.
- Stasiewicz K. (2012), *Elżbieta Drużbacka: najwybitniejsza poetka czasów saskich*, Olsztyn.
- Szteinke A.J. (1968–1969), *Koralewicz Aleksy (ok. 1656–1722)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, red. E. Roztworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Tazbir J. (1987), *Sarmatyzacja potrydenckiego katolicyzmu*, w: tegoż, *Szlachta i teologowie. Studia z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa.
- Urbański P. (1996), *Natura i laska w poezji polskiego baroku. Okres potrydencki. Studia o tekstach*, Kielce.
- Wiślicz T. (2012), *Pedagogika strachu w kościele potrydenckim w Polsce*, w: *Sic erat in fatis. Studia i szkice historyczne dedykowane Profesorowi Bogdanowi Rokowi*, t. 1, red. E. Kościk, R. Żerlik, P. Badyńska, F. Wolański, Toruń.
- Wolański F. (2012), *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobrażeń i postaw*, Toruń.
- Wyczawski H.E. (1981) (red.), *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa.
- Zarzycki S.T. (2003), *Walka duchowa W. Scupolego a Duchowość św. Franciszka Salezego*, „Roczniki Teologiczne”, z. 5.

#### Streszczenie

#### **Z dziejów batalii duchownych.**

#### ***Rozbrat i wojna duchowa grzesznika z światem tudzież z faworytami jego ciałem i czartem (Poznań 1719)***

Podstawowym celem niniejszego szkicu jest prezentacja utworu dewocyjnego pt. *Rozbrat i wojna duchowa grzesznika ze światem* (1719), autorstwa franciszkanina reformata. Rozpoznanie treściowej zawartości zbioru oraz wskazanie swoistości tekstu umożliwia włączenie *Rozbratu i wojny duchowej...* do refleksji nad nurtem batalii duchownych, czyli utworów alegorycznych nacechowanych militarnie, mających bardzo często użytkowy i modlitewny charakter.

**Słowa kluczowe:** batalia duchowna, franciszkanie, alegoria, duchowość, dewocja



## Summary

**From the history of spiritual battles.*****Rozbrat i wojna duchowna grzesznika z światem tudzież z faworytami jego ciałem i czartem (Poznań 1719)***

The primary purpose of this sketch is to present a devotional work entitled *Rozbrat and the Sinner's Spiritual War with the World* (1719), by a Reformed Franciscan. Recognizing the content of the collection and pointing out the peculiarities of the text makes it possible to include *Rozbrat and the Spiritual War...* in the reflection on the current of spiritual battles, that is allegorical works with military overtones, fulfilling a very often utilitarian and prayerful character.

**Keywords:** spiritual battle, Franciscans, allegory, spirituality, bigotry